

PGZ POŁĄCZY SIĘ Z AGENCJĄ UZBROJENIA? JACH: JEST TAKA KONCEPCJA

Tak, jest taka koncepcja. To są plany Ministerstwa Obrony Narodowej, ale jak to finalnie będzie, to dopiero się okaże - komentuje w rozmowie z Defence24.pl doniesienia o możliwości włączenia PGZ do Agencji Uzbrojenia przewodniczący Sejmowej Komisji Obrony Narodowej poseł Michał Jach.

Maciej Szopa: Jakie będą główne kierunki prac Sejmowej Komisji Obrony Narodowej w nowej kadencji?

Poseł Michał Jach (PiS): Problemy dotyczące bezpieczeństwa zostały dokładnie zdefiniowane przez Prawo i Sprawiedliwość już w 2015 roku i będziemy nadal kontynuować dotychczasowe prace. Przy okazji chciałbym podkreślić, że po 1989 roku kwestie te były traktowane po macoszemu i w tym czasie jeżeli potrzeba było gdziekolwiek jakichś pieniędzy, to oszczędzało się właśnie na obronności. Dlatego Siły Zbrojne RP były przez wiele lat w swego rodzaju czarnej dziurze. Nikt o zdrowych zmysłach nie oczekiwał więc, że w ciągu roku czy nawet jednej kadencji uda nam się je doprowadzić do stanu do jakiego byśmy sobie życzyli.

Oczywiście poziom bezpieczeństwa Polski - tego zewnętrznego, militarnego oraz jej pozycja na arenie międzynarodowej jest diametralnie różna niż cztery lata temu. To wielki sukces całej „dobrej zmiany”: prezydenta, rządu, a przede wszystkim obydwu ministrów Obrony Narodowej. Natomiast to nadal wymaga kontynuowania.

Czytaj też: [Cztery lata PiS w obronności. Rozbudowa armii, sojusznicy i modernizacja z przeszkodami \[ANALIZA\]](#)

Czyli dalszy ciąg modernizacji technicznej...

Modernizacja techniczna jest tu kluczowa, ale to będzie także zwiększanie liczebności zarówno wojsk operacyjnych jak i rozwijanie kolejnych brygad Obrony Terytorialnej. Inna sprawa to podnoszenie poziomu szkolenia i zwiększenie liczebności kadry dowódczej. Obecnie najbardziej brakuje w siłach zbrojnych oficerów młodszych. To nie jest przypadek, tylko lata zaniedbań poprzednich rządów. W tej chwili na akademie wojskowe przyjmowanych od trzech do ponad czterech razy więcej kandydatów na studia rocznie niż wcześniej. To świadczy o wielkich brakach.

Modernizacja techniczna trwa, ale w obliczu obecnego stanu SZ RP nie da się zrobić wszystkiego na raz. Na które programy będziecie kładli nacisk w najbliższych latach?

Mogę mówić w swoim imieniu, jak ja to widzę jako przewodniczący SKON. Mnie interesuje nie tylko to, że będziemy mieli nowe samoloty czy czołgi. To jest oczywiście medialne. Samolot F-35 „dobrze się

sprzedaje”, bo to jest coś za czym obejrzą się nawet ludzie, którzy nie mają pojęcia o lotnictwie i wojsku. Natomiast równie ważne jest, żeby móc wykorzystać możliwości, które daje nowoczesne uzbrojenie. Bo żeby można było wykorzystać najbardziej złożone systemy uzbrojenia to do tego potrzeba tego sprzętu mało widocznego – systemów dowodzenia, rozpoznania i innych.

Trudno jest się chwalić radiolokacją czy urządzeniami przetwarzania informacji. Nie wyobrażam sobie, żeby powiedzieć: „najważniejsze są F-35 czy okręty, a reszta to wyrzucanie pieniędzy”. Bo co z tego, że będziemy mieli samoloty F-35 o gigantycznych możliwościach, jeśli nie będziemy mieli całej infrastruktury, która umożliwi wykorzystanie jak największej części możliwości ich systemów?

Czytaj też: [PGZ wyjdzie spod nadzoru MON? Związkowcy mówią "nie"](#)

Inna sprawa to np. umundurowanie. Nasi żołnierze prowadzą działania w najróżniejszych regionach świata i to wyposażenie indywidualne musi odpowiadać zadaniom, które wykonują.

Czy zwiększycie w związku z tym nacisk na utworzenie Agencji Uzbrojenia?

To jest oczywiście konieczne, niezależnie od tego czy to się będzie nazywało Agencją Uzbrojenia czy jakoś inaczej. Konieczne jest stworzenie nowego systemu pozyskiwania uzbrojenia, bo ten dotychczasowy z Inspektoratem Uzbrojenia był tworzony w czasach, kiedy na modernizację techniczną wydawaliśmy rocznie 2 mld złotych i to pod warunkiem że wydatkowane były wszystkie przewidziane pieniądze, a bywało pod tym względem różnie. Tymczasem w przyszłym roku mamy na modernizację za 12 mld PLN. Za kilka lat pewnie nawet 32 mld. Więc struktura, która była planowana do wydatkowania 2 miliardów, nie jest w stanie w sposób efektywny zrealizować budżetu 15-krotnie większego.

Ja patrzę z wielkim podziwem - i chcę to podkreślić - na tych wszystkich oficerów i urzędników, którzy biorą udział w procesie pozyskiwania uzbrojenia obecnie. To, że po raz kolejny, czwarty budżet MON będzie zrealizowany, jest zasługą ich naprawdę nadludzkiego wysiłku. Wiem jak wygląda praca w IU i pozostałych komórkach. Ci ludzie pracują naprawdę bardzo ciężko.

Czy rozważane jest włączenie Polskiej Grupy Zbrojeniowej do struktury Agencji Uzbrojenia bądź podmiotu równoważnego? O możliwości wprowadzenia takiego rozwiązania pisała "Rzeczpospolita".

Tak, jest taka koncepcja. To są plany Ministerstwa Obrony Narodowej, ale jak to finalnie będzie, to dopiero się okaże. Bo to jest dosyć złożone zadanie, nie tylko organizacyjnie, ale też formalnie z punktu widzenia prawa obowiązującego w Polsce. Tylko tyle mogę na ten temat powiedzieć.

Dziękuję za rozmowę.